

## **UCHWAŁA**

### **składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego**

Dnia 13 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Edyta Demiańczuk - Komoń

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 czerwca 2023 r.,

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej w Katowicach Krzysztofa Urgacza delegowanego do Prokuratury Krajowej,

przedstawionego na podstawie art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2018 r., poz. 5 ze zm.) wniosku Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2022 r. (K.Prez. 74/22) o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego następującego zagadnienia prawnego:

**„Czy pojęcie sprawy, o jakim mowa w art. 40 i art. 41 § 1 k.p.k. regulujących instytucję wyłączenia sędziego, odnosi się wyłącznie do sprawy głównej, rozumianej jako orzekanie w głównym przedmiocie procesu czy obejmuje także sprawy i postępowania incydentalne, w tym takie, które mają miejsce w ramach sprawy głównej?”**

podjął uchwałę:

I. Pojęcie „sprawy”, o jakim mowa w art. 40 i art. 41 § 1 k.p.k. odnosi się zarówno do sprawy głównej, rozumianej jako orzekanie w głównym przedmiocie procesu, jak również postępowań incydentalnych, w tym takich, które mają miejsce w ramach sprawy głównej.

II. Nadać uchwale moc zasady prawnej.

## UZASADNIENIE

Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Karnej wystąpił, na podstawie przepisu art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2021 r., poz. 154), w związku z ujawnionymi rozbieżnościami w orzecznictwie Sądu Najwyższego w wykładni prawa, z wnioskiem o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego zagadnienia prawnego: *Czy pojęcie sprawy, o jakim mowa w art. 40 i art. 41 § 1 k.p.k. regulujących instytucję wyłączenia sędziego, odnosi się wyłącznie do sprawy głównej, rozumianej jako orzekanie w głównym przedmiocie procesu czy obejmuje także sprawy i postępowania incydentalne, w tym takie, które mają miejsce w ramach sprawy głównej?*

W uzasadnieniu wskazał, że rozbieżności dotyczą kwestii zakresu stosowania w postępowaniu karnym przepisów o wyłączeniu sędziego (*iudex inhabilis, iudex suspectus*) w związku z odmiennym rozumieniem pojęcia „sprawa”. Podkreślił, że rozstrzygnięcie zaistniałej w orzecznictwie sądowym rozbieżności w wykładni prawa ma znaczenie dla ukształtowania jednolitego i prawidłowego rozumienia oraz stosowania prawa przez organy wymiaru sprawiedliwości w zakresie instytucji wyłączenia sędziego, która ma istotne znaczenie dla możliwości ukształtowania składu sądu w taki sposób, który pozwala zrealizować fundamentalne w demokratycznym państwie prawa prawo do sądu przez możliwość dochowania jednego z podstawowych przymiotów wyznaczających to prawo - bezstronności sądu.

Na gruncie przepisów o wyłączeniu sędziego (art. 40 i art. 41 § 1 k.p.k.) zarysowały się w orzecznictwie Sądu Najwyższego dwa stanowiska odmiennie definiujące pojęcie „sprawy”. Według jednego z nich termin „sprawa” odnosi się

tylko do sprawy głównej, a więc orzekania w głównym przedmiocie postępowania, z kolei w drugim, pojęcie to obejmuje także sprawy i postępowania incydentalne.

W wąskim ujęciu przedstawionego zagadnienia „sprawą”, w rozumieniu art. 40 i art. 41 § 1 k.p.k., jest postępowanie zmierzające do rozpoznania i orzekania o głównym przedmiocie procesu, a nie w odrębnie uregulowanej kwestii wyłączenia sędziego od udziału w sprawie. Stąd, jak podkreślił Sąd Najwyższy w sprawie V KK 195/04, jedyną przyczynę wyłączenia sędziego od orzekania w przedmiocie wniosku o wyłączenie określa treść przepisu art. 42 § 4 zd. drugie k.p.k., który stanowi szczególną podstawę wyłączenia sędziego z mocy prawa, wykluczającą orzekanie w kwestii wyłączenia przez sędziego, „którego dotyczy wyłączenie”. Znajduje ona zastosowanie tylko w wypadku wskazanym w tym przepisie i kwestię tę reguluje wyczerpująco. Nie istnieje zatem, w zakresie składu orzekającego w kwestii wyłączenia sędziego, możliwość stosowania (obok tej podstawy czy w jej miejsce) innych podstaw wyłączenia sędziego *ipso iure*, określonych w art. 40 k.p.k., i to nie tylko z powodu braku takiej potrzeby (przyczyna wyłączenia określona w art. 42 § 4 k.p.k. jest - co do zakresu - racjonalna i zupełna), lecz także dlatego, że okoliczności wyłączające sędziego, wyliczone w art. 40 i art. 41 § 1 k.p.k., dotyczą jedynie sędziego wyznaczonego do udziału w sprawie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2004 r., V KK 195/04, OSNKW 2005, z. 1, poz. 5).

Tożsame stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 grudnia 2013 r., V KK 156/13 wskazując, że wniosek o wyłączenie sędziego na podstawie okoliczności mogących wskazywać na brak bezstronności sędziego można złożyć w odniesieniu do tego sędziego, który rozstrzyga sprawę w jej głównym, zasadniczym nurcie, a więc w tej części, która stanowi przedmiot danego postępowania, a nie w kwestiach ubocznych, wynikających z reguły z konieczności wydawania określonych orzeczeń co do kwestii, które muszą niejednokrotnie pojawić się w toku trwającego zasadniczego przedmiotu postępowania.

W innym orzeczeniu przyjęto zaś, że „wniosek o wyłączenie sędziego nie wszczyna ‘sprawy’ w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Rozpoznawanie wniosku o wyłączenie lub oświadczenia sędziego następuje na tle zasadniczego przedmiotu procesu i ma charakter incydentalny, zatem niedopuszczalne jest

orzekanie merytoryczne w przedmiocie wyłączenia sędziego wyznaczonego do rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego, gdyż sąd z udziałem tego sędziego nie jest wyznaczony do rozpoznania sprawy w konstytucyjnym tego pojęcia znaczeniu”. Dlatego też wniosek o wyłączenie sędziego, który nie rozstrzyga sprawy merytorycznie, a jedynie podejmuje decyzję incydentalną, nie podlega rozpoznaniu jako bezprzedmiotowy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2022 r., II KS 8/22).

Autor wniosku wskazał, że analogiczne stanowisko i podobna argumentacja zostały przedstawione także w postanowieniach Sądu Najwyższego: z dnia 20 września 2022 r., II KB 1/22; z dnia 20 września 2022 r., V KB 5/22; z dnia 20 października 2022 r., III KO 95/22.

Odmienne stanowisko, szerzej interpretujące postanowienia art. 40 i art. 41 § 1 k.p.k. i dopuszczające możliwość zastosowania instytucji wyłączenia sędziego do sędziów wyznaczonych do orzekania w kwestiach incydentalnych (zwłaszcza w przedmiocie wyłączenia sędziego wyznaczonego do rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego), znalazło swój wyraz w szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w ciągu ostatnich 2 lat. We wniosku wskazano postanowienia: z dnia 12 sierpnia 2021 r., IV KO 98/21; z dnia 15 lutego 2022 r., III KO 10/22, OSNK 2022, z. 3, poz. 11; z dnia 25 maja 2022 r., III KO 55/22; z dnia 1 czerwca 2022 r., IV KO 51/22; z dnia 7 lipca 2022 r., V KO 60/22; z dnia 9 sierpnia 2022 r., I KO 73/22; z dnia 24 sierpnia 2022 r., II KS 8/22; z dnia 31 sierpnia 2022 r., V KO 56/22; z dnia 7 września 2022 r., IV KO 63/22; z dnia 14 października 2022 r., V KB 6/22; z dnia 19 października 2022 r., II KK 206/21; z dnia 1 grudnia 2022 r., V KK 681/21; z dnia 13 grudnia 2022 r., V KK 681/21.

W uzasadnieniu powyższego stanowiska wskazuje się, że instytucja wyłączenia sędziego odgrywa ważną rolę ustrojową, stanowiąc jeden z najważniejszych elementów gwarantujących bezstronność sędziego. Uwzględniając taki charakter przepisów art. 40 k.p.k. i art. 41 k.p.k. i ich ścisły związek z prawem jednostki do sądu przewidzianym w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, przy wykładni pojęcia „sprawa”, które nie jest zdefiniowane w Kodeksie postępowania karnego, należy się odwołać do dorobku doktryny i judykatury na gruncie tego ostatniego przepisu. Sąd Najwyższy w tym zakresie wskazał, że termin „sprawa” ma na tle

ustawy zasadniczej charakter autonomiczny oraz powinien obejmować możliwie najszerszy zakres spraw. Z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że „prawem do sądu objęte są wszelkie sytuacje, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach podmiotu w relacji do równorzędnych podmiotów lub relacji do władzy publicznej, a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku. W konsekwencji poddając określone sprawy kompetencji sądów ustawodawca musi się zatem liczyć z tym, że w sprawach tych aktualizują się gwarancje wynikające z art. 45 ust. 1, bez względu na to, czy kompetencja sądów w tej sprawie jest konstytucyjnie nakazana” (s. 4 wniosku).

Sąd Najwyższy dostrzega przy tym, że rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego dotyczy wprawdzie incydentalnego nurtu postępowania, jednak podkreśla, że nie można w jego toku pomijać gwarancji konstytucyjnych, gdyż decyduje o tym przedmiot tego postępowania, a nie to, czy jest to nurt główny, czy uboczny postępowania.

We wniosku Autor odwołał się także do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2010 r., WD 3/10, które, jak podkreślił, jest niesłusznie uznawane przez zwolenników wąskiego rozumienia art. 40 i art. 41 k.p.k. za wspierające prezentowany przez nich pogląd. Rozstrzygane w tym orzeczeniu wątpliwości dotyczyły nie tylko skuteczności procesowej złożonego wniosku o wyłączenie sędziów, którzy nie zostali wyznaczeni do rozpoznania sprawy, ale i aktualizacji tego wniosku w razie wyznaczenia w sprawie kolejnych sędziów (Sąd Najwyższy wskazał, że wniosek o wyłączenie sędziów niewyznaczonych w sprawie jest bezskuteczny, a w razie wyznaczenia kolejnych sędziów objętych pierwotnym wnioskiem wniosek ten nie odżywa, chyba że strona złoży wyraźne oświadczenie, że nadal go podtrzymuje). W tym kontekście pojawiła się kwestia wyłączenia sędziów od rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego. Sąd Najwyższy nie wskazał jednak, że taki wniosek o wyłączenie w kwestii incydentalnej nie był dopuszczalny. Uznał natomiast, że skoro w postępowaniu w przedmiocie wyłączenia obwiniony nie złożył wniosku o wyłączenie (a jego wcześniejszy wniosek obejmujący wielu sędziów w zakresie, w jakim dotyczył sędziów, którzy nie

byli wyznaczeni do orzekania w sprawie był procesowo bezskuteczny), procedowanie w tym zakresie jest bezprzedmiotowe (tylko z powodu braku takiego wniosku). Ten sposób odczytania stanowiska Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego jest zgodny z praktyką tego Sądu, który rozpoznawał wnioski o wyłączenie sędziego od rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z dnia 27 maja 2009 r., WD 3/09).

Pogląd ten, zdaniem wnioskodawcy, musiał również podzielać Sąd Najwyższy orzekający w sprawie sygn. akt III KO 34/12 (postanowienie z dnia 21 czerwca 2012 r., OSNKW 2012, z. 11, poz. 116), w której wniosek o wyłączenie sędziego został złożony w kwestii incydentalnej w toku postępowania wykonawczego. Sąd uznał, że „sprawą” w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k. jest postępowanie zmierzające do rozstrzygnięcia o przedmiocie postępowania i odniósł to do stanowiącej przedmiot postępowania przed sądami powszechnymi kwestii odroczenia wykonania kary.

Prokurator delegowany do Prokuratury Krajowej w pisemnej odpowiedzi na przedstawiony wniosek wniósł o odmowę podjęcia uchwały. W jego ocenie brak jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego rzeczywistych rozbieżności interpretacyjnych pojęcia „sprawy” na gruncie przepisów art. 40 i art. 41 § 1 k.p.k. Przywołane we wniosku orzeczenia, zwłaszcza mające potwierdzić istnienie drugiej linii interpretacyjnej, dotyczą w istocie innego problemu niż zawarty w przedstawionym pytaniu, a mianowicie kwestii interpretacji przepisu art. 41 § 1 k.p.k. Stwierdzona we wniosku rozbieżność ma w istocie charakter pozorny; wszelkie wątpliwości mogą i powinny być rozstrzygnięte w drodze wykładni operatywnej na podstawie dostępnych reguł wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej.

Prokurator w pisemnym stanowisku zwrócił uwagę na następujące kwestie. Po pierwsze, wskazał, że pogląd, iż „sprawą” w rozumieniu przepisów art. 40 i 41 k.p.k. jest postępowanie zmierzające do rozpoznania i orzekania o głównym przedmiocie procesu, jest poglądem wynikającym z dotychczasowej, wieloletniej praktyki orzeczniczej; poglądem rzetelnie uargumentowanym, wynikłym z rozpoznania różnych stanów faktycznych. Odwołał się przy tym do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2004 r., V KK 195/04, z którego wynika, iż

„sprawą” w rozumieniu art. 41 k.p.k. jest postępowanie zmierzające do rozpoznania i orzekania o głównym przedmiocie procesu, zaś przepis art. 42 § 4 k.p.k., który określa jedyną przyczynę wyłączenia sędziego od orzekania w przedmiocie wniosku o wyłączenie, kwestię tę reguluje wyczerpująco. Przywołał także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r., V KK 156/13, jak również postanowienie z dnia 31 stycznia 2023 r., sygn. akt II ZO 81/22, w którym – odwołując się do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2008 r., sygn. akt WD 1/08 - przyjęto, że stronie nie przysługuje wniosek o wyłączenie sędziego wyznaczonego do rozpoznania wniosku o wyłączenie innego sędziego, jako że „sprawą” nie jest odrębnie uregulowane postępowanie w przedmiocie wyłączenia.

Po drugie, prokurator podkreślił, że nie jest trafne odmienne stanowisko, za którym miałyby przemawiać doniosła rola ustrojowa instytucji wyłączenia sędziego, prawo jednostki do sądu wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz pogląd, że „gdyby wolą ustawodawcy było wyłączenie standardu rozstrzygania przez bezstronny, niezależny i niezawisły sąd w określonej kategorii spraw, wówczas w ustawie znalazłaby się stosowna regulacja, mówiąca o braku zastosowania art. 45 ust. 1 Konstytucji”. Wskazał, że tej tezie można przeciwstawić argument, że „gdyby wolą ustawodawcy było dodatkowe, szczególne badanie standardu rozstrzygania przez bezstronny, niezależny i niezawisły sąd w postępowaniu w przedmiocie wyłączenia sędziego, nie tyle wyłączyłby stosowanie art. 45 ust. 1 Konstytucji, ile wprowadził stosowną procedurę, dopuszczającą udział stron w takim postępowaniu, czemu służyć musiałby przynajmniej obowiązek zawiadomiania stron o składzie sądu w każdej kwestii incydentalnej, w tym o składzie sądu wyznaczonego do rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego. Brak takiej regulacji uzasadnia twierdzenie, że ustawodawca uznał dotychczasową regulację procedury wyłączenia sędziego za wystarczającą, zapewniającą w dostatecznym stopniu standardy nie tylko bezstronności, niezależności i niezawisłości sądu, ale także w ogóle prawa do sądu, prawa do sprawności postępowania i prawa do rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie.”

W ocenie prokuratora kwestia zakresu pojęcia „sprawy”, związana jest ze „szczególną kategorią wniosków o wyłączenie sędziego, tj. wniosków o wyłączenie

sędziego od rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego w sytuacji, gdy strona kwestionuje spełnienie przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, jeżeli w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezależności lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy (art. 42a § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U.2023.217 t.j. z dnia 2023.02.02, podobnie: art. 29 § 5 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, Dz.U.2021.1904 t.j. z dnia 2021.10.21)”. Wskazał ponadto, że „kwestionowanie spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności w praktyce sprowadza się do kwestionowania powołania sędziego przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 12 maja 2011 r., zmienionej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. Kwestionowanie powołania sędziego na tej podstawie, wbrew, w ocenie Prokuratury Krajowej, brzmieniu przywołanych przepisów, sędziowie Sądu Najwyższego, interpretują rozszerzająco, jako zaistnienie przesłanki *iudex suspectus* wobec wszystkich sędziów Sądu Najwyższego, powołanych z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie ustawy o KRS znowelizowanej ustawą z 7 grudnia 2017 r., i przyczyny uzasadniającej wyłączenie tychże sędziów od procedowania nad przeprowadzeniem procedury z art. 29 § 5 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, jak również związanego z tą przesłanką, zaistnienia uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Dopatrywanie się istnienia okoliczności uzasadniającej wyłączenie sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w odniesieniu do wszystkich sędziów, którzy zostali powołani na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego lub na kolejne stanowisko awansowe w sądach powszechnych, przy udziale KRS w składzie utworzonym na podstawie zmian ustawowych, które weszły w życie 17 stycznia 2018 r. w sytuacji, gdy zostali wyznaczeni do rozpoznania środka odwoławczego podnoszącego zarzut bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., przeprowadzenia tzw. testu na podstawie przywołanych wyżej przepisów, wydaje się być opatrzone błędem nadmiernego rygoryzmu”. Dalej wskazał, że art. 41 § 1 k.p.k. zawiera otwarty katalog przesłanek, które w



indywidualnej sprawie mogą wywołać uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego. Nie sposób jednak za taką przesłankę uznać okoliczność związaną z ustrojowym umocowaniem sędziego sądu powszechnego lub Sądu Najwyższego do sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Jeżeli taka byłaby intencja ustawodawcy, winien umieścić tę przesłankę w art. 40 k.p.k. Skoro ten katalog jest zamknięty, zaś ustawodawca nie zdecydował się na jego zmianę, należy przyjąć, że tylko wskazane w art. 40 k.p.k. sytuacje *expressis verbis* wyrażone w przepisie, zostały uznane za zagrażające bezstronności, niezależności i niezawisłości sędziego.

Orzeczenia wydawane w tym przedmiocie przez część sędziów Sądu Najwyższego, zarówno składających wnioski o ich wyłączenie od rozpoznawania spraw, w których kwestionowana jest bezstronność innych sędziów, jak i sędziów, którzy wnioski o wyłączenie sędziego rozpoznają, zdaniem prokuratora, w istocie sprowadzają się do problemu właściwej interpretacji normy art. 41 § 1 k.p.k.

Stanowisko to zostało zaakceptowane przez prokuratora występującego na posiedzeniu Sądu Najwyższego, który również wniósł o odmowę podjęcia uchwały.

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U z 2023 r., poz. 1093 t.j. - dalej również: uSN), jeżeli w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą ich orzekania, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego lub Prezes Sądu Najwyższego może, w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa, przedstawić wniosek o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu w składzie 7 sędziów lub innym odpowiednim składzie. Aby więc skutecznie wystąpić z tzw. abstrakcyjnym pytaniem prawnym, „wykazać należy nie tylko rozbieżność istniejącą w orzecznictwie, ale również to, że rozbieżność owa wynika z odmiennej wykładni prawa dokonywanej przez sądy” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r., I KZP 17/12, OSNKW 2012, z. 12, poz. 123).

Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Karnej przedstawił w złożonym przez siebie wniosku zagadnienie prawne w związku z wystąpieniem rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wynikających z różnej wykładni

pojęcia „sprawy” na gruncie przepisów art. 40 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia ma znaczenie dla wypracowania jednolitego i prawidłowego rozumienia terminu „sprawa” oraz stosowania prawa przez organy wymiaru sprawiedliwości w zakresie instytucji wyłączenia sędziego, która z kolei ma istotne znaczenie dla możliwości ukształtowania składu sądu, w sposób zapewniający realizację elementarnego w demokratycznym państwie prawa do bezstronnego sądu. W pełni należy zatem podzielić stanowisko Prezesa Sądu Najwyższego, że wyjaśnienie wątpliwości interpretacyjnych, leżących u podstaw przeciwstawnych orzeczeń Sądu Najwyższego, ma istotne znaczenie dla prawidłowego rozumienia prawa do sądu zarówno w ujęciu konstytucyjnym (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), jak i konwencyjnym (art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka). Bez wątplenia chodzi tu bowiem „o zasadnicze dla możliwości wypełnienia sprawiedliwości proceduralnej pytanie - czy sędzia, który będzie decydował o ukształtowaniu składu sądu rozpoznającego sprawę, wobec którego zachodzą okoliczności określone w art. 40 i art. 41 k.p.k., może w przedmiocie takiego wyłączenia orzekać, a gdyby mógł orzekać - to czy tak ukształtowana procedura spełnia podstawowe wymogi rzetelnego procesu” (s. 2 wniosku).

Przedstawione zagadnienie wymaga więc wyjaśnienia, a rozbieżności – rozstrzygnięcia. Spełnione są tym samym warunki do podjęcia uchwały określone w art. 86 § 1 uSN.

Sąd Najwyższy nie podziela tym samym stanowiska prokuratora oraz jego argumentów, że brak jest podstaw do podjęcia w tej sprawie uchwały. Niektóre z nich nie są trafne, inne wykraczają poza analizowaną problematykę, kwestionując utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądy na temat procesowych konsekwencji orzekania przez sędziów powołanych albo awansowanych przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. Jeszcze inne mogą być postrzegane jako nieuprawniona krytyka stosowania prawa przez tych sędziów Sądu Najwyższego, którzy składając wnioski o wyłączenie od rozpoznania spraw, w których kwestionowana jest bezstronność innych sędziów albo tych, którzy te wnioski rozpoznają, niewłaściwie, zdaniem prokuratora, interpretują przepisy prawa.

Odnosząc się do przedstawionego zagadnienia w pierwszej kolejności wskazać należy, że instytucja wyłączenia sędziego stanowi jeden z najważniejszych elementów gwarantujących bezstronność sędziego. Jest uznawana w literaturze za esencję sprawiedliwości i atrybut władzy sądowniczej (zob. Z. Tobor, T. Pietrzykowski, *Bezstronność jako pojęcie prawne [w:] Prawo a wartości. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Nowackiego*, red. Z. Tobor, I. Bogucka, Kraków 2003, s. 272 i n.; Z. Tobor, *Bezstronność sędziego*, *Przegląd Sądowy* 2005 nr 6, s. 3 i n.), ponieważ ma zapewnić obiektywizm sądu, zwalniając sędziego z obowiązku rozstrzygania spraw, które „budzą wątpliwości co do jego obiektywizmu i konflikty natury etycznej” (zob. T. Zabruski, *Przeciwdziałanie nadużyciom w korzystaniu z instytucji wyłączenia sędziego w postępowaniu cywilnym*, *Przegląd Sądowy* 2006, nr 2, s. 43). Bezstronność, obok niezależności i niezawisłości sędziów, odgrywa kluczową rolę w zapewnieniu rzetelnego procesu karnego. Jej istota tkwi nie tylko w osobowości samych sędziów, lecz także w środkach ją zabezpieczających (zob. S. Dalka, *Zasada dwuinstancyjności a kwestia sędziego sądu rewizyjnego*, *Nowe Prawo* 1991 nr 4-6, s. 31).

Instytucja wyłączenia sędziego jest ugruntowana w polskim prawie procesowym. Regulacje o takim charakterze przewidywały już ustawy procesowe obowiązujące w poszczególnych dzielnicach przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości w 1918 r. W II Rzeczypospolitej ochronę zasady bezstronności sędziego łączono z obowiązkiem albo możliwością jego wyłączenia (art. 39-44 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 19 marca 1928 r. – *Kodeks postępowania karnego*, Dz. U. Nr 33, poz. 313). Podobne rozwiązania przyjęto w kodeksach uchwalanych w okresie powojennym (por. art. 21-25 dekretu Rady Ministrów z 23 czerwca 1945 r. – *Kodeks Wojskowego Postępowania Karnego*, Dz. U. Nr 36, poz. 216) oraz w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (art. 30-34 ustawy z 19 kwietnia 1969 r. – *Kodeks postępowania karnego*, Dz. U. Nr 13, poz. 96), a także w *Kodeksie postępowania karnego* z 1997 r. (art. 40-43).

Aktualnie problematykę wyłączenia sędziego w postępowaniu karnym uregulowano w przepisach art. 40 – 43 *Kodeksu postępowania karnego*. Przepisy te nie regulują jednak wprost wszystkich aspektów stosowania tej instytucji. W szczególności nie precyzują, czy wniosek o wyłączenie sędziego może obejmować

również sędziów dotychczas niewyznaczonych do rozpoznania danej sprawy, warunków samej dopuszczalności wniosku o wyłączenie, ani – co najistotniejsze z punktu widzenia omawianej tu problematyki - nie rozstrzygają wprost w warstwie językowej, czy wyłączenie sędziego dotyczy tylko sprawy głównej, rozumianej jako orzekanie w głównym przedmiocie postępowania, czy też postępowań incydentalnych, w tym postępowań dotyczących orzekania w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziego. Powstałe na tym tle wątpliwości, wynikające z posłużenia się przez ustawodawcę w przepisach art. 40 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k. terminem „sprawa”, bez doprecyzowania jej charakteru, doprowadziły do przedstawionych we wniosku rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

W pierwszym z konkurencyjnych stanowisk, wyrażonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego (i to zarówno najnowszym, jak i starszym) przyjmuje się, że wniosek o wyłączenie sędziego na podstawie okoliczności mogących wskazywać na brak bezstronności sędziego można złożyć tylko w odniesieniu do tego sędziego, który rozstrzyga sprawę w głównym przedmiocie procesu. U podstaw takiego stanowiska legło przekonanie, że - jak wynika z analizy art. 42 k.p.k. w kontekście art. 40 i art. 41 § 1 k.p.k. - okoliczności wyliczone w tych dwóch ostatnich przepisach dotyczą wyłączenia sędziego wyznaczonego do udziału w sprawie, zaś „sprawą” jest postępowanie zmierzające do rozpoznania i orzekania o głównym przedmiocie procesu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 grudnia 2022 r., I ZO 46/22). Takim postępowaniem nie jest odrębnie unormowane, uboczne rozstrzygnięcie o wyłączeniu sędziego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dni: 23 listopada 2004 r., V KK 195/04; 5 grudnia 2013 r., V KK 156/13; 15 września 2022 r., II KS 8/22). Uznano ponadto, że wniosek o wyłączenie sędziego nie wszczyna „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Rozpoznawanie takiego wniosku albo oświadczenia sędziego następuje na tle zasadniczego przedmiotu sprawy i ma charakter incydentalny. Wobec tego niedopuszczalne jest orzekanie merytoryczne w tym przedmiocie, gdyż sąd z udziałem tego sędziego nie jest wyznaczony do rozpoznania sprawy w konstytucyjnym znaczeniu tego pojęcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2022 r., II KS 8/22). Motywując to stanowisko, w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 grudnia 2022 r., I ZO 46/22, dodatkowo wskazano, że

„gdyby przyjąć odmienne założenie, wniosek o wyłączenie sędziego rozpoznającego wcześniejszy wniosek o wyłączenie członków składu orzekającego potencjalnie skutecznie blokowałby możliwość rozpoznania sprawy, gdyż (gdyby strona ponawiała go w odniesieniu do kolejnych sędziów rozpoznających analogiczne wnioski) uniemożliwiłaby wyznaczenie któregokolwiek sędziego wymienionego w tym nieskutecznym procesowo wniosku”.

Z drugiej strony w najnowszym orzecznictwie, w tym m. in. w powołanych we wniosku postanowieniach, Sąd Najwyższy opowiedział się za szerszą interpretacją przepisów art. 40 k.p.k. i art. 41 k.p.k., dopuszczając możliwość zastosowania instytucji wyłączenia sędziego w stosunku do sędziów wyznaczonych do orzekania w kwestiach incydentalnych, w szczególności w przedmiocie wyłączenia sędziego wyznaczonego do rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego. Uzasadniając ten pogląd, Sąd Najwyższy akcentował gwarancyjny charakter instytucji wyłączenia sędziego, która stanowi jeden z najważniejszych elementów statuujących bezstronność sędziego. Uwzględniając taki charakter przepisów art. 40 i 41 k.p.k. i ich ścisły związek z prawem jednostki do sądu, przewidzianym w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, przy wykładni pojęcia „sprawa” konieczne jest sięgnięcie do poglądów doktryny i judykatury wyrażonych na kanwie tego ostatniego przepisu. W orzeczeniach tych wskazuje się, że rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego dotyczy wprawdzie incydentalnego nurtu postępowania, jednak o konieczności niepomijania w jego toku gwarancji konstytucyjnych nie decyduje główny bądź uboczny nurt postępowania, ale jego przedmiot. W każdym więc przypadku, gdy przedmiot rozstrzygnięcia wiąże się z wartościami i gwarancjami podlegającymi szczególnej ochronie, to właśnie on wyznacza zakres „sprawy”. W tym znaczeniu „sprawą” jest również możliwość weryfikacji przez stronę, względnie inny podmiot uprawniony do żądania takiej kontroli, czy w postępowaniu z jej udziałem orzekał będzie bezstronny, niezależny i niezawisły sąd.

Z przedstawionych powyżej argumentów, podnoszonych w zaprezentowanych orzeczeniach wynika, że zasadniczą przyczyną rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego w omawianej kwestii, jest odmienna wykładnia terminu „sprawa”.

Przystępując do wykładni tego terminu trzeba na wstępie przywołać stanowisko ugruntowane w piśmiennictwie, zgodnie z którym w procesie interpretacji normy prawnej pierwszoplanowe znaczenie ma wykładnia językowa (por. m.in. L. Morawski: *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006, s. 67 i n.; J. Wróblewski: *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990, s. 86; M. Zieliński: *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2002, s. 317). Zastosowanie jej reguł powinno doprowadzić do ustalenia znaczenia i zakresu wyrażen zawartych w tekście prawnym sformułowanym w języku ustawy. Nie ma jednak żadnych podstaw do tego by sądzić, że ustawodawca przy tworzeniu aktów normatywnych posługuje się językiem potocznym. Wręcz przeciwnie, nawet język ogólny nie zawsze jest w stanie spełnić niezbędne wymagania i coraz częściej teksty prawne zawierają własne definicje legalne (zob. M. Zieliński: *Podstawowe zasady współczesnej wykładni prawa* w: P. Winczorek red.: *Teoria i praktyka wykładni prawa*, Warszawa 2005, s. 121-122). W ten sposób pojęcia języka ogólnego stają się nazbyt szerokie z punktu widzenia wykładni języka prawnego.

Poszukując zatem odpowiedzi na pytanie o znaczenie terminu „sprawa” nie można ograniczać się do jego rozumienia w ujęciu potocznym, a więc jako „zespołu okoliczności, które są przedmiotem czyjegoś zainteresowania, obchodzą kogoś, są ważne dla kogoś, faktu, wydarzenia”, czy też „interesu, rzeczy do załatwienia” (S. Dubisz (red.), *Wielki Słownik Języka Polskiego PWN*, Warszawa 2018 r., s. 512). Już na pierwszy rzut oka widać, że odwołanie się do pojęcia sprawy w języku ogólnym na gruncie analizowanego tekstu ustawowego nie jest wystarczające. Nie prowadzi bowiem do prawidłowego odczytania treści przepisów, w których uregulowana została instytucja wyłączenia sędziego. Podobnie rzecz się ma na gruncie języka prawnego, skoro „sprawa” to m.in. „postępowanie toczące się przed sądem cywilnym z inicjatywy powoda w jego bezpośrednim interesie lub przez sądem karnym z inicjatywy oskarżyciela; sprawa cywilna, karna, kryminalna (...); prowadzić, wygrać sprawę; skierować, wnieść, oddać sprawę do sądu; bronić sprawy; umorzyć, odroczyć sprawę; stawać w sprawie przed sądem” (M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego PWN*, R-Z, Warszawa 1999 r., s. 283). Jeszcze ogólniej pojęcie „sprawy” definiuje *Wielki słownik języka polskiego PWN*, w którym jest to „postępowanie toczące się przed sądem cywilnym lub karnym, proces

sądowy: sprawa cywilna, karna, polityczna, rozwodowa, spadkowa” (S. Dubisz (red.), op. cit., s. 513).

Jednoznacznych rezultatów nie daje też analiza przez pryzmat dyrektyw wykładni językowej terminu „sprawa” w znaczeniu, w jakim posługuje się nim w art. 40 – 43 obowiązująca ustawa procesowa. O ile bowiem część przesłanek statuujących wyłączenie sędziego wskazuje, że co do zasady dotyczyć mogą one tylko głównego przedmiotu danej sprawy (m.in. art. 40 § 1 pkt 4, 5, 9 oraz § 3 k.p.k.), to większość z nich, w tym związanych z osobą sędziego z art. 40 § 1 k.p.k. oraz przesłanka ogólna z art. 41 § 1 k.p.k., niewątpliwie takiego charakteru nie mają. Więcej, nawet te przesłanki z art. 40 § 1 k.p.k., które wiążą się z rozpoznawaniem sprawy w różnych układach procesowych (instancyjnych), mogą dotyczyć również postępowań incydentalnych, w których przewidziano zaskarżalność wydawanych rozstrzygnięć.

Próba zdefiniowania terminu „sprawa” przy pomocy dyrektyw wykładni językowej i rozstrzygnięcia czy pojęcie to odnosi się tylko do sprawy głównej, rozumianej jako orzekanie w głównym przedmiocie procesu, czy także postępowań incydentalnych, nie daje zatem jednoznacznego wyniku. Wobec tego należy odwołać się do innych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i funkcjonalnej.

Termin „sprawa” może być pojmowany z perspektywy podmiotu, którego dotyczy dane postępowanie lub przez pryzmat kwestii, jaka jest badana w danym postępowaniu.

Ustawodawca posłużył się pojęciem „sprawa” w ujęciu podmiotowym w art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, wskazując, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

W prawie karnym procesowym pojęcie „sprawa” używane jest także w znaczeniu przedmiotowym - jako synonim kwestii, którą rozstrzyga się w danym postępowaniu. Nie budzi wątpliwości, że pod pojęciem „postępowanie karne” z art. 1 k.p.k., należy rozumieć nie tylko postępowanie główne, ale także postępowania pomocnicze, incydentalne oraz uzupełniające, których przedmiotem nie jest kwestia stanowiąca główny przedmiot procesu karnego, to jest kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego (por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks

postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2011, tom I, s. 26). Z kolei z przepisów art. 24 § 1 k.p.k. i art. 25 § 1 k.p.k., które określają właściwość rzeczową oraz funkcjonalną sądu rejonowego i okręgowego w postępowaniu karnym, a w których ustawodawca użył zwrotu (odpowiednio) „we wszystkich sprawach” i „w sprawach o następujące przestępstwa”, wynika kompetencja tych sądów do wydawania orzeczeń zarówno w głównym przedmiocie procesu, jak i w postępowaniach incydentalnych.

Wprowadzenie do porządku prawnego instytucji wyłączenia sędziego i jej umiejscowienie w dziale zatytułowanym „Sąd” każe przyjąć, że stanowi ona jeden z mechanizmów zapobiegających rozpoznaniu sprawy przez sąd, wobec którego zachodzą wątpliwości co do jego bezstronności. Przyjęcie stanowiska, iż tylko w ramach sprawy głównej przysługuje stronie prawo do bezstronnego sądu nie znajduje w tym kontekście uzasadnienia, skoro z właściwości rzeczowej i funkcjonalnej sądów wynika ich kompetencja do wydawania orzeczeń nie tylko w sprawie głównej, ale także w postępowaniach incydentalnych. Brak racjonalnych argumentów, aby zaakceptować pogląd, że prawodawca pozbawiłby w postępowaniu o wyłączenie sędziego, a więc postępowaniu o charakterze incydentalnym, ochrony bezstronności sądu, jaka przysługiwałaby stronie w ramach sprawy rozumianej jako orzekanie w głównym przedmiocie procesu.

Również w orzecznictwie, na tle instytucji wyłączenia sędziego przyjmuje się, że skoro ustawa posługuje się sformułowaniem „udział w sprawie”, a nie „udział w rozpoznaniu sprawy”, to zgodnie z jego brzmieniem, zwrot ten należy interpretować szeroko. Obejmuje ono więc swym zakresem nie tylko czynności procesowe związane bezpośrednio z przedmiotem procesu, ale także orzekanie w kwestiach incydentalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1988 r., II KR 36/88, OSNKW 1988, z. 7-8, poz. 58; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r., III KO 34/12, OSNKW 2012, z. 11, poz. 116, w którym uznano, że „sprawą” w rozumieniu art. 40 i art. 41 k.p.k. jest postępowanie zmierzające do rozstrzygnięcia kwestii odroczenia skazanemu wykonania kary pozbawienia wolności; postanowienia: Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 listopada 2022 r., II AKz 466/02; Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 października 2005 r., II AKz 644/05).



Gwarancyjny charakter przepisów art. 40 i art. 41 k.p.k. oraz ich ścisłe powiązanie z prawem jednostki do sądu przewidzianym w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, pozwala sięgnąć również do stanowisk doktryny i judykatury wyrażonych na bazie tych przepisów, tym bardziej, że punktem odniesienia do oceny pojęć ustawowych są normy konstytucyjne.

W doktrynie zdecydowanie dominuje pogląd, że termin „sprawa” użyty w regulacjach dotyczących wyłączenia sędziego należy rozumieć szeroko. Według D. Świeckiego wyłączenie sędziego od „udziału w sprawie” należy „odnieść nie tylko do prowadzenia rozprawy czy do orzekania w sprawie, lecz także do wszelkich czynności procesowych związanych z daną sprawą, a więc również do wydawania postanowień i zarządzeń związanych w toku sprawy w danej instancji (...). Pojęcie ‘sprawy’ obejmuje swoim zakresem każdą kwestię podlegającą rozstrzygnięciu w danej sprawie i w każdym stadium procesu karnego. Wyłączenie sędziego z mocy prawa następuje więc nie tylko w stadium jurysdykcyjnym, lecz także w postępowaniu przygotowawczym (...) oraz w postępowaniu wykonawczym”; „odnosi się do postępowania zmierzającego do rozstrzygnięcia danej kwestii zarówno o charakterze zasadniczym (główny przedmiot procesu), jak i o charakterze incydentalnym (uboczny przedmiot procesu)” - (D. Świecki, Komentarz do art. 40, teza 6 oraz art. 41 teza 16 [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2023). Także H. Paluszkiwicz utrzymuje, że sformułowanie „udział w sprawie” ma szersze znaczenie niż zwrot „udział w rozpoznaniu sprawy”, stąd też obejmuje ono swym zakresem nie tylko czynności procesowe związane bezpośrednio z przedmiotem procesu, lecz także orzekanie w kwestiach incydentalnych (H. Paluszkiwicz, Komentarz do art. 40, teza 5 [w:] K. Dudka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. II, WKP 2020). Z kolei według S. Steinborna „sprawą w rozumieniu art. 40 i 41 jest postępowanie (zasadnicze lub incydentalne) zmierzające do rozstrzygnięcia o przedmiocie danego postępowania” - (S. Steinborn, Komentarz do art. 40, teza 5 [w:] J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, LEX/el. 2016). Na gruncie art. 40 k.p.k. W. Jasiński za „sprawę” uznaje „przedstawione sędziemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, którego ramy w

związku z zasadą skargowości wyznacza najczęściej wniesione do sądu pismo procesowe inicjujące postępowanie. Chodzić może o orzekanie w odniesieniu do odpowiedzialności karnej oskarżonego, ale także w innych kwestiach, które mogą być przedmiotem rozpoznania sądu” (W. Jasiński, [w:] J. Skorupka (red.) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa, s.146, teza 7).

Z przytoczonych dotychczas orzeczeń i stanowiska doktryny wynika więc, że pojęcie „sprawy” na gruncie instytucji wyłączenia sędziego należy rozumieć szeroko. Obejmuje ono nie tylko postępowanie w jego głównym nurcie, ale także postępowania incydentalne i to niezależnie od ich statusu.

Na tle ustawy zasadniczej termin „sprawa” ma charakter autonomiczny, niewynikający z pojęcia „sprawy” definiowanego na użytek poszczególnych postępowań sądowych (zob. P. Wiliński, Zakres przedmiotowy prawa do sądu, [w:] Proces karny w świetle konstytucji, Warszawa 2011, s. 132-137). W tym ujęciu sprawą wymagającą rozstrzygnięcia przez bezstronnego sędziego jest każda sprawa mieszcząca się w zakresie przedmiotowym określonym w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Dominująca w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego szeroka wykładnia terminu „sprawa” wskazuje, że chodzi tu o poddane kognicji sądów, zgodnie z przepisami ustaw, wszystkich tych sytuacji, w których zachodzi konieczność prawnej oceny konkretnego stanu faktycznego. Tak więc „sprawą karną” jest każde rozstrzygnięcie organu procesowego, dokonane na podstawie obowiązujących przepisów, którego przedmiot stanowi odpowiedzialność karna albo kwestia bezpośrednio związana z rozstrzygnięciem w tym przedmiocie, powodująca zmiany w sferze bezpośrednich interesów jednostki, uczestnika, strony tego postępowania z zastrzeżeniem wymogu zapadnięcia rozstrzygnięcia w warunkach bezstronności i niezależności przed niezawisłym sądem (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2022 r., V KB 6/22). Konstytucyjne pojęcie „sprawy” oznacza zatem nie tylko sprawę w zakresie głównego przedmiotu postępowania, ale także w kwestii wpadkowej, incydentalnej, która związana jest z możliwą ingerencją w sferę podstawowych praw zagwarantowanych przepisami Konstytucji (zob. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2015 r., K 34/12, OTK-A 2015, nr 2, poz. 17; z dnia 22 października 2013 r., SK 13/13; z dnia 17 lipca 2013 r., SK 9/10, Dz. U. z

2013 r., poz. 905; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 26/11, OSNKW 2012, z. 4, poz. 36; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2022 r., II KK 206/21).

W świetle gwarancji konstytucyjnych nie sposób więc zaakceptować poglądu, że „sprawą” na gruncie prawa karnego jest orzekanie jedynie w głównym przedmiocie procesu. Przepisy ustawy ani tym bardziej ich zawężająca wykładnia nie mogą pomijać, ani odbierać jednostce prawa do rozpoznania sprawy przez bezstronny, niezależny i niezawisły sąd, także wówczas, gdy jednocześnie zadaniem tego sądu jest stanie na straży tych wartości. Innymi słowy, strona winna mieć możliwość weryfikacji, czy w postępowaniu z jej udziałem orzeka bezstronny, niezależny i niezawisły sąd, tym bardziej, że przepisy dotyczące wyłączenia sędziego „wprowadzone są w interesie pełnego i bezwzględnego zaufania społeczeństwa do sądów i ich orzeczeń, opartego na przekonaniu o bezstronności sędziego” (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1974 r., III CZP 32/74, OSNC 1975, nr 2, poz. 21; por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2022 r., II KK 206/21; z dnia 14 października 2022 r., V KB 6/22; z dnia 20 kwietnia 2023 r., V KBO 1/23).

Jak już wcześniej wskazano, celem instytucji wyłączenia sędziego jest zapewnienie stronom zagwarantowanego w Konstytucji (art. 45 ust. 1), jak i przepisach prawa międzynarodowego (art. 6 ust. 1 EKPCz jako komponentu prawa do rzetelnego procesu) prawa do rozpoznania sprawy przez bezstronny, niezależny i niezawisły sąd. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że instytucja wyłączenia sędziego stanowi gwarancję bezstronności sądu, co służy budowaniu zaufania społecznego do wymiaru sprawiedliwości (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 grudnia 2002 r., SK 27/01, OTK – A 2002, nr 7, poz. 93 i z dnia 20 lipca 2004 r., SK 19/02, OTK – A 2004, nr 7, poz. 67). Pogląd ten znajduje odzwierciedlenie również w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, z którego wynika, że sposób rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego podlega ocenie przez pryzmat prawa strony do bezstronnego sądu w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (zob. m.in. wyroki ETPCz z: dnia 22 września 1994 r., *Debled p. Belgii*, skarga nr 13839/88, pkt 31-38; dnia 9 lipca 2015 r., *A.K. p. Lichtensteinowi*, skarga

nr 38191/12, pkt 68-85; dnia 3 października 2019 r., *Pastörs p. Republice Federalnej Niemiec*, skarga nr 55225/14, pkt 57-70). Prawo to podlega tym samym gwarancjom w świetle wykształconej w judykaturze Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i potwierdzonej w art. 47 zd. 2 Karty Praw Podstawowych unijnej zasadzie efektywnej sądowej ochrony prawnej jednostki (zob. np. wyroki TSUE z: 13 marca 2007 r. w sprawie C-432/05 Unibet (London) Ltd, Unibet (International) Ltd przeciwko Justitiekansleren, Zbiór Orzecznictwa 2007, s. I – 2271; z 11 stycznia 2001 r. w sprawie C-226/99, Zbiór Orzecznictwa 2001, s. I – 277).

Skoro tak, to brak jest podstaw do przyjęcia, że w postępowaniu incydentalnym, w którym zaistniały okoliczności kwestionujące bezstronność sądu, kwestia ta mogłaby zostać zignorowana. Nie sposób zaakceptować stanowiska, że racjonalny ustawodawca celowo pozbawiłby obywatela w postępowaniu w kwestii incydentalnej ochrony bezstronności sądu jaka przysługiwałaby mu w ramach sprawy głównej i „wyłączył” gwarancje rozstrzygnięcia w nim przez niezawisły, niezależny i bezstronny sąd. W takiej sytuacji nie sposób byłoby uznać, że w tym postępowaniu zapewnione jest minimum sprawiedliwości procesowej (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, OTK – A 2010, nr 5, poz. 46). W zakresie prawa do bezstronnego sądu strona nie dysponuje innym skutecznym narzędziem jego dochodzenia niż wnioski o wyłączenie sędziego. Brak zapewnienia stronie w toku takiego postępowania gwarancji bezstronności sądu czyniłoby instytucję wyłączenia sędziego *de facto* iluzoryczną, prowadząc do sytuacji, w której bezstronność sądu miałaby być gwarantowana w procedurze, która sama bezstronności nie zapewnia.

Nieracjonalne byłoby również uznanie, że sędzia wyznaczony do rozstrzygnięcia kwestii incydentalnej nigdy nie mógłby zostać wyłączony od jej rozpoznania, jeżeli nie może w nich orzekać sędzia wyznaczony do rozpoznania meritum sprawy, którego bezstronność budzi wątpliwości. Nie powinna bowiem mieć miejsca sytuacja, w której wniosek o wyłączenie sędziego rozpoznaje sędzia, do którego można sformułować taki sam zarzut w kwestii jego bezstronności, jak w przypadku sędziego, którego wniosek dotyczy.

Rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego wprawdzie dotyczy incydentalnego nurtu postępowania, ale ze znaczenia tej instytucji i jej

gwarancyjnego charakteru wynika obowiązek niepomijania w toku postępowania w tym przedmiocie zasad konstytucyjnych, w tym prawa do bezstronnego sądu. W każdym przypadku, gdy przedmiot rozstrzygnięcia związany jest z wartościami i gwarancjami podlegającymi szczególnej ochronie, to właśnie on wyznacza zakres „sprawy”. W tym znaczeniu „sprawą” jest niewątpliwie także możliwość weryfikacji przez stronę (względnie inny podmiot uprawniony do żądania takiej kontroli), czy w postępowaniu z jej udziałem orzekal będzie bezstronny, niezależny i niezawisły sąd (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2023 r., I ZO 38/22, I ZO 70/22, I ZO 87/22, I ZO 96/22; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2023 r., V KBO 1/23).

Wąskie ujęcie terminu „sprawa” prowadziło by niejednokrotnie do trudnych do zaakceptowania sytuacji, jak choćby w przypadku orzekania o przedłużeniu tymczasowego aresztowania przez sąd apelacyjny w oparciu o art. 263 § 4 k.p.k. Niemożliwe byłoby złożenie wniosku o wyłączenie sędziego sądu apelacyjnego rozpoznającego wniosek o przedłużenie tymczasowego aresztowania nawet wtedy, gdy zachodziłyby okoliczności kwestionujące jego bezstronność, albowiem został on wyznaczony do rozpoznania „jedynie” kwestii incydentalnej. Podobna sytuacja miałaby miejsce w postępowaniu o odszkodowanie lub zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie z art. 552 § 1 k.p.k. w sytuacji, w której wniosek o wyłączenie sędziego sądu okręgowego wyznaczonego do rozpoznania sprawy, wpłynąłby do sędziego, który wydał orzeczenie w pierwszej instancji, a następnie został delegowany (lub awansował) do sądu okręgowego. Akceptacja poglądu o ograniczeniu procedury wyłączenia sędziego w postępowaniach innych niż główne pozbawiłaby stronę np. możliwości złożenia wniosku o wyłączenie sędziego, który miałby rozpoznawać skargę na przewlekłość postępowania, a zachodziłyby okoliczności, które w ramach tego postępowania uzasadniałyby wyłączenie sędziego (np. gdy sędzia delegowany do sądu wyższego rzędu miałby rozpoznawać w tym sądzie skargę strony na przewlekłość postępowania w sprawie, którą wcześniej rozpoznawał, albo w sprawie, w której orzekal sędzia związany z nim bliskimi więzami osobistymi). Wprawdzie w takich okolicznościach, sędzia mógłby złożyć oświadczenie o wyłączeniu, jednak nie rozwiązuje to problemu. Złożenie bowiem oświadczenia przez sędziego jest jednym z trybów wyłączenia

sędziego, podczas gdy analizowane tu stanowisko uznaje, że instytucja wyłączenia sędziego w ogóle nie ma zastosowania do postępowań incydentalnych.

Granice swobody kształtowania przez ustawodawcę mechanizmów wyłączenia sędziego wyznaczają zasady i wartości konstytucyjne, w tym te, które stanowią poszczególne elementy prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), a wśród nich prawo do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Na tym tle może oczywiście dochodzić do kolizji interesów stron prowadzonego postępowania. Z jednej strony mają one bowiem konstytucyjne prawo do sądu i rzetelnego postępowania, którego gwarantem jest możliwość wnioskowania o wyłączenie sędziego, gdy strona uważa się za pokrzywdzoną jego stronniczością, z drugiej zaś strony instytucja wyłączenia sędziego stwarza możliwości jej nadużywania i w konsekwencji wydłużania postępowania. Wydaje się jednak, że prawo strony do rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie nie jest niweczone przez uprawnienie wynikające z prawa do bezstronnego sądu. Zapobieżeniu możliwości nadużywania instytucji wyłączenia sędziego, co mogłoby prowadzić do zaprzeczenia prawa do sądu mającego swoje konstytucyjne podstawy w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, służyć powinno niezwłoczne rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego. Argument, że dochodzić może do sytuacji „multiplikowania postępowań incydentalnych, mogących naruszać standardy rzetelnego procesu – przede wszystkim szybkości i sprawności postępowania”, nie jest wprawdzie nieuzasadniony, niemniej jednak to także rozpoznawanie kwestii incydentalnych w warunkach braku bezstronności godzi w autorytet wymiaru sprawiedliwości i nie służy budowie społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, OTK – A 2010, nr 5, poz. 46). Tym bardziej, że jak już wcześniej wskazano, strona w zasadzie nie dysponuje innym środkiem dochodzenia prawa do bezstronnego sądu.

Podsumowując, stwierdzić należy, że pojęcie „sprawy”, o jakim mowa w przepisach art. 40 i art. 41 § 1 k.p.k., regulujących instytucję wyłączenia sędziego, odnosi się zarówno do sprawy głównej, rozumianej jako orzekanie w głównym przedmiocie procesu, jak też postępowań incydentalnych, w tym takich, które mają miejsce w ramach sprawy głównej.

Mając to wszystko na uwadze uznano, że w sprawie istnieją powody do podjęcia uchwały. Z uwagi na doniosłość rozważanej problematyki, Sąd Najwyższy uznał za wskazane, dla zapewnienia jednolitości orzecznictwa, nadać uchwale moc zasady prawnej.

Kierując się powyższym uchwalono, jak na wstępie.

ał